

Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za szkody wyrządzone przez duchownych przy wykonywaniu czynności powierzonych

Wprowadzenie

Celem niniejszego opracowania jest podjęcie próby analizy przesłanek kształtowania się linii orzeczniczej aprobowującej traktowanie kościelnych jednostek organizacyjnych jako podmiotów odpowiedzialnych za zachowania osób duchownych do nich należących i funkcjonujących w ramach powierzanych im zakresów odpowiedzialności.

Stosowanie uregulowanej w art. 430 kodeksu cywilnego¹ odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez podwładnego w przypadkach powierzenia wykonania czynności osobie fizycznej przez osobę prawną, rozumianą zarówno jako zwierzchnika, jak i zarazem jednostkę zdefiniowaną zgodnie z art. 33 i nn. k.c. oraz podmiot stosunków cywilnoprawnych zgodnie z jego art. 1 nie budzi wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie, które powstały na gruncie tego przepisu². W ostatnich latach próbowano jednak podnosić wątpliwości wobec zasadności stosowania tej zasady odpowiedzialności w przypadkach dochodzenia roszczeń od jednostek organizacyjnych Kościoła katolickiego za czyny przynależnych do nich osób duchownych.

1. Zasady odpowiedzialności za szkodę na podstawie art. 430 k.c.

Kodeks cywilny, regulując odpowiedzialność za czyny niedozwolone, obok ogólnej zasady odpowiedzialności bezpośredniej wyrządzającego szkodę, polegającej na zobowiązaniu do jej naprawienia, rozszerza zakres tej odpowiedzialności, obejmując nią także czyny cudze. W zakresie tym mieści się obok odpowiedzialności za osoby małoletnie i niepełnoletnie (art. 427 k.c.) oraz odpowiedzialności za winę w wyborze

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz. U. z 2024 r., poz. 1061 ze zm.; dalej: k.c.).

² Por. wyrok Sądu Najwyższego (dalej: SN) z dnia 6 września 2022 r., II CSKP 466/22, LEX nr 3416101.

osoby, którą posłużono się przy wykonywaniu czynności (art. 429 k.c.), uregulowana w art. 430 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez podwładnego.

Podstawą – istotnego także w zakresie omawianym w niniejszym artykule – rozróżnienia pomiędzy odpowiedzialnością na podstawie art. 429 a art. 430 k.c. jest kwestia zakresu samodzielności osoby, której ta odpowiedzialność dotyczy, oraz „miejsca” zaistnienia przesłanki winy. O ile w zakresie wyboru osoby, której powierza się czynność, przesłanką odpowiedzialności zobowiązanego za czyn cudzy jest co do zasady samodzielność tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności, przy wykonywaniu której wyrządziła ona szkodę, o tyle w wypadku podwładnego wykonuje on powierzone czynności na rachunek zwierzchnika w relacji podporządkowania.

W konsekwencji różna jest także podstawa odpowiedzialności z obu tytułów. Podczas gdy co do odpowiedzialności za zachowania osób, którymi się posłużono (powierzono wykonanie określonej czynności), zastosowanie znajduje zasada winy powierzającego, obejmująca niedołożenie należytej staranności w zakresie wyboru osoby właściwej do wykonania danej czynności (*culpa in eligendo*), to w zakresie odpowiedzialności za podwładnego odpowiedzialność ta zaostrza się, opierając się o zasadę ryzyka – przy czym w wypadku *culpa in eligendo* również następuje zaostrzenie odpowiedzialności, przejawiające się we wprowadzeniu (wzruszalnego) domniemania winy osoby dokonującej wyboru. W zakresie odpowiedzialności wynikającej z art. 430 k.c. przesłanka winy musi natomiast być spełniona po stronie wykonawcy czynności. W przeciwieństwie zaś do odpowiedzialności opartej na art. 429 k.c. dla odpowiedzialności opierającej się na art. 430 k.c. nie ma znaczenia wina powierzającego wykonanie czynności. Odpowiedzialność powierzającego na podstawie tego przepisu wyłącza wystąpienie po stronie podwładnego okoliczności wyłączających bezprawność (np. działanie w ramach obrony koniecznej) albo winę (np. niepoczytalność bezpośredniego sprawcy czynu)³.

Dokonawszy powyższego rozróżnienia, należy zaprezentować ugruntowany w doktrynie i orzecnictwie pogląd określający zasady i podstawy odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez podwładnego, któremu wykonywanie czynności zlecił zwierzchnik, w szczególności będący osobą prawną. Jest to więc w świetle przepisu art. 430 k.c. oparta na zasadzie ryzyka odpowiedzialność za czyny cudze osób podlegających kierownictwu powierzającego i zobowiązanych do stosowania się do jego wskazówek, które przy wykonywaniu powierzonych im czynności wyrządziły szkodę z ich własnej winy. Powstaje ona zatem, gdy:

- dochodzi do powierzenia czynności przez zwierzchnika osobie, która może być zakwalifikowana jako jego podwładny, czyli co do której ma on uprawnienia kierownicze;
- przy wykonywaniu powierzonej czynności została wyrządzona szkodą;
- podwładny wyrządził szkodę ze swojej winy;

³ Tak SN w wyroku z dnia 8 września 2020 r., V CSK 585/18, LEX nr 3060762. Poza zakresem niniejszego opracowania znajduje się kwestia obsady składu orzekającego SN w postępowaniu zakończonym cytowanym wyrokiem.

- pomiędzy zachowaniem sprawcy a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Wbrew zarzutom formułowanym przy okazji stosowania odpowiedzialności wywodzonej z art. 430 k.c. do kościelnych jednostek organizacyjnych w kwestii tego, jak ściśle musi być powiązanie powierzającego z podwładnym, by można było uznać istnienie stosunku nadrzędności i podwładności podkreślić należy, że zgodnie z ugruntowanymi poglądami judykatury i doktryny powiązanie to może wynikać ze stosunków prawnych różnego rodzaju i nie musi mieć charakteru ścisłego. Przepis kodeksowy ujmuje stosunek zwierzchnictwa i podporządkowania w sposób opisowy, akcentując elementy funkcjonalne. Nie zawiera on wskazań co do rodzaju stosunku prawnego, jaki miałby łączyć zwierzchnika z podwładnym. Słusznie zatem uznano, że dla przyjęcia istnienia podwładności wystarczające jest stwierdzenie istnienia co najmniej stosunku organizacyjnego, a nawet jedynie faktycznego, z którego wynika podleganie ogólnemu kierownictwu zwierzchnika. Odpowiednio nie będzie budziło wątpliwości istnienie relacji zwierzchnictwa/podwładności w wypadkach ściślejszego niż przywołany stopnia powiązania obu podmiotów, np. poprzez umowę, powołanie lub regulację ustawową. Jak wskazano w literaturze, co znalazło odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, decydujące znaczenie ma istnienie takiego układu relacji, który ze swej istoty zakłada obowiązek stosowania się wykonawcy do wskazówek powierzającego. Istnieje on także wtedy, gdy podwładny przy wykonywaniu powierzonych czynności korzysta ze znaczącego zakresu samodzielności, przy czym sfera aktywności podwładnego podlega ogólnej kontroli powierzającego, a także gdy *de facto*, pomimo istniejących możliwości, powierzający rezygnuje z wpływu na zachowanie się wykonawcy czynności i pozostawia mu wolną rękę bądź też, gdy podwładny nie stosuje się do wskazówek powierzającego. Zastosowania konstrukcji z art. 430 k.c. nie wyłącza ponadto niezależność i swoboda zawodowa podwładnego w zakresie profesji, którą reprezentuje. Tak więc przepis ten ma zastosowanie nie tylko wówczas, gdy podwładny ma obowiązek wykonać wszystkie, nawet najbardziej szczegółowe wskazówki powierzającego, ale także wtedy, gdy korzysta ze stosunkowo szerokiej samodzielności, pozostając pod jego ogólną kontrolą⁴. Sąd Najwyższy, prowadząc w tym zakresie wywód na kanwie specyfiki zawodu lekarza, wskazał, że pogląd dotyczący uznania za wystarczające dla stwierdzenia odpowiedzialności osoby prawnej z art. 430 k.c. „ogólnego” czy też „ogólnoorganizacyjnego” kierownictwa, jak również ogólnego charakteru wiążących wskazówek odnosi się również do innych zawodów, w których ze względu na kwalifikacje występuje wyższy niż przeciętny stopień samodzielności⁵.

⁴ Tak M. Safjan, Art. 430 [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449*¹⁰, red. K. Pietrzykowski, wyd. 10, Warszawa 2020, Nb 7, 11–12. Tak samo SN w wyrokach: z dnia 8 września 2020 r., V CSK 585/18, LEX nr 3060762 oraz z dnia 30 czerwca 2022 r., II CSKP 356/22, LEX nr 3400088.

⁵ Postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2024 r., I CSK 816/23, LEX nr 3662946.

2. Kościelne osoby prawne jako podmioty objęte dyspozycją art. 430 k.c.

Pozostawiając na marginesie rozważania doktrynalne na temat publiczno- i/lub prywatnoprawnego charakteru osobowości prawnej Kościoła w Polsce, która to kwestia zdaniem autora wydaje się być jednoznacznie rozstrzygnięta przez obowiązujące przepisy prawa polskiego w związku z kan. 113–123 oraz Księgi V, a w szczególności kan. 1255–1258 kodeksu prawa kanonicznego (dalej: CIC), należy stwierdzić, że w świetle obowiązujących regulacji prawnych kwestia kościelnych jednostek organizacyjnych mogących być adresatami normy art. 430 k.c. nie wydaje się budzić wątpliwości⁶. Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej⁷ w art. 3 ust. 2 poddaje bowiem sprawy odnoszące się do Kościoła w zakresie nią nieuregulowanym powszechnie obowiązującym przepisom prawa.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 przywołanej ustawy w skład struktury organizacyjnej Kościoła wchodzi osoby prawne wymienione enumeratywnie w jej art. 6–10. Należą do nich jednostki o zasięgu ogólnopolskim (krajowym) – Konferencja Episkopatu Polski i jej organy, a także, mimo ujęcia ich w innej jednostce redakcyjnej ustawy – Caritas Polska i Papieskie Dzieła Misyjne, jednostki terytorialne (od metropolii po parafie), personalne (w tym oderwane od struktury terytorialnej diecezji i parafii jednostki organizacyjne zakonów) oraz wymienione indywidualnie szkoły wyższe, instytuty naukowe i dydaktyczno-naukowe. Oznacza to nadanie cywilnoprawnej osobowości prawnej wskazanym kościelnym jednostkom organizacyjnym, wyposażonym w ten przymiot na gruncie prawa kanonicznego, dzięki czemu stały się one równoprawnymi w stosunku do innych osób prawnych podmiotami stosunków cywilnoprawnych i uczestnikami obrotu prawnego w Polsce.

Rozwiązania ustawowe są w pełni zgodne z postanowieniami Konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r.⁸, w którym Rzeczpospolita Polska uznała osobowość prawną Kościoła katolickiego (co należy rozpatrywać w sferze publicznoprawnej) oraz wszystkich instytucji kościelnych terytorialnych i personalnych, które uzyskały taką osobowość na podstawie przepisów prawa kanonicznego. Jednocześnie art. 6 ust. 1 Konkordatu potwierdza wyłączną kompetencję władzy kościelnej do tworzenia, zmieniania i znoszenia jednostek organizacyjnych wyposażonych w osobowość prawną. Wprowadzono w ten sposób swego rodzaju zasadę podwójnego – kanonicznego i cywilnego – skutku działań władz kościelnych, bowiem zgodnie z art. 13 ust. 1 u.s.P.K.K. do nabycia osobowości prawnej przez utworzone zgodnie z prawem kanonicznym terytorialne i personalne kościelne jednostki organizacyjne oraz instytuty naukowe potrzeba jedynie powiadomienia przez władzę

⁶ Por. także J. Frąckowiak, *Osoby prawne* [w:] *Prawo cywilne – część ogólna*, t. 1, red. M. Safjan, seria: System Prawa Prywatnego, Warszawa 2007.

⁷ Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r., poz. 1966 ze zm.; dalej: u.s.P.K.K.).

⁸ Konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318; dalej: Konkordat).

kościelną właściwego organu administracji państwowej o ich utworzeniu. W tym kontekście za nieuzasadnione należy uznać stanowisko błędnie interpretujące konstytucyjną, ustawową i konkordatową zasadę autonomii porządków prawnych państwa i Kościoła⁹, odmawiające w konsekwencji możliwości uwzględniania regulacji prawno-kanonicznych jako relewantnych także na gruncie prawa cywilnego (państwowego)¹⁰. Skoro bowiem przepisy prawa państwowego i wiążącej państwo umowy międzynarodowej wprost odwołują się do kompetencji władzy kościelnej choćby w tak istotnych zakresach, jak kształtowania struktur kościelnych, tak terytorialnych, jak i personalnych, ich reprezentacji, obsadzania urzędów czy też tworzenia i prowadzenia także na podstawie przepisów prawa kanonicznego placówek oświatowych, jest oczywiste, że dla właściwej oceny związanych z nimi zdarzeń prawnych na gruncie prawa cywilnego konieczne jest uwzględnianie odpowiednich regulacji prawnokanonicznych. Przeciwny pogląd skutkowałby w pierwszym rzędzie brakiem możliwości właściwej prawnej oceny samej natury kościelnych osób prawnych na gruncie prawa cywilnego (np. powoływanych w trybie art. 10 u.s.P.K.K. czy art. 6 Konkordatu), a także skuteczności podejmowanych przez nie i wobec nich czynności prawnych, co prowadziłoby do wewnętrznej sprzeczności oraz faktycznej niemożliwości realizacji przyjętej przez polskiego ustawodawcę konstrukcji.

Postanowienia art. 4 Konkordatu niektórzy komentatorzy zaliczają do zakresu gwarancji poszanowania przez państwo polskie statuowanej przez tę umowę zasady niezależności i autonomii we wzajemnych stosunkach poprzez przestrzeganie własnych kompetencji¹¹. Wydaje się, że ten pogląd idzie nieco za daleko, a fakt państwowego usankcjonowania posiadania osobowości prawnej przez Kościół katolicki oraz wszystkie instytucje kościelne terytorialne i personalne, które uzyskały taką osobowość na podstawie przepisów prawa kanonicznego, uznać należy za właściwe działanie legislacyjne, mające na celu ułatwienie kwalifikacji prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych na gruncie prawa cywilnego. Wprowadzony automatyzm co do „lustrzanego” odwzorowania posiadania osobowości prawnej jednostek kościelnych także w prawie polskim spowodował zdecydowane ułatwienie i zapobiegł dychotomii w kwalifikacji prawnej podmiotów kościelnych uczestniczących w życiu publicznym. Jednocześnie art. 4 ust. 3 Konkordatu otworzył kościelnym jednostkom organizacyjnym, które nie są osobami prawnymi na gruncie prawa kanonicznego (z mocy prawa lub dekretu kompetentnej władzy kościelnej), możliwość uzyskania osobowości prawnej na podstawie prawa polskiego. Na gruncie obowiązujących przepisów oznacza to jej nadanie

⁹ Odpowiednio art. 3 Konstytucji RP, art. 2 i 3 u.s.P.K.K. oraz art. 1 Konkordatu.

¹⁰ Tak m.in. W. Lis, *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez członków duchowieństwa* [w:] (Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne, red. P. Sobczyk, Warszawa 2022.

¹¹ W. Góralski, *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską wyrazem poszanowania zasady oddzielenia Państwa i Kościoła* [w:] *Konkordat polski 1993*, red. M. Winiarczyk-Kossakowska, Cz. Janik, P. Borecki, Warszawa 2019.

rozporządzeniem ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych¹².

Obowiązująca regulacja prawna w świetle powyższego w sposób jednoznaczny kwalifikuje kościelne osoby prawne jako osoby prawne w rozumieniu przepisów prawa cywilnego, co nie pozostawia wątpliwości co do ich zdolności do bycia podmiotem odpowiedzialności cywilnoprawnej na gruncie prawa zobowiązań, w tym w szczególności wynikającej z art. 430 k.c. Skoro zaś zgodnie z art. 11 u.s.P.K.K. *expressis verbis* wyłączono wzajemną odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za ich własne zobowiązania, należy uznać, że możliwe jest istnienie na gruncie art. 430 k.c. jednocześnie odpowiedzialności (solidarnej) więcej niż jednej kościelnej osoby prawnej za ten sam czyn w sytuacji, gdy będą one mogły być uznane za przełożone wobec tego samego podwładnego.

3. Wykonywanie czynności powierzonych przez osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego

Specyficzną kwestią, z jaką mierzyć muszą się sądy rozpatrujące spełnienie przesłanek odpowiedzialności kościelnych osób prawnych na zasadzie art. 430 k.c., jest pojęcie powierzenia przez nie duchownym czynności do wykonania. Należy dokonać tu istotnego rozróżnienia pomiędzy nietypowym dla innych profesji statusem osób duchownych, wynikającym z uzyskania przez nich swoistych „uprawnień zawodowych” wskutek wykonania regulowanych prawem kanonicznym czynności konwencyjnych, dających takim osobom wyłączne (w odróżnieniu od osób świeckich) prawo wykonywania władzy święceń, a powierzeniem im do wykonania rzeczywistych obowiązków wynikających z przypisania ich do określonego „stanowiska pracy” – urzędu kościelnego i odpowiednio przypisanej do nich władzy rządzenia, nierozzerwalnie jednak związanej z władzą święceń¹³.

Właściwe będzie w konsekwencji stanowisko, że niezasadne byłoby stwierdzenie dokonania powierzenia czynności do wykonania osobie duchownej, której jedynie udzielono święceń (diakonatu, prezbiteratu lub episkopatu) lub też która – odpowiednio – uzyskała jedynie członkostwo w instytucie życia konsekrowanego (zakonie, zgromadzeniu)¹⁴, bez powierzenia jej następnie do wykonywania określonego urzędu. Nie istnieje bowiem w Kościele katolickim co do zasady możliwość przyjęcia święceń, a następnie swobodnego poszukiwania zatrudnienia. Przyjęcie święceń wiąże się w sposób konieczny z inkardynacją (włączeniem) duchownego bądź to do kościelnej jednostki organizacyjnej, bądź do instytutu życia konsekrowanego, które – o czym już była mowa – wyposażone są w warunkach polskich w osobowość prawną. Zgodnie

¹² Por. art. 5–10 u.s.P.K.K.

¹³ Por. J. Krukowski, *Kan.* 274 [w:] *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. II/1, *Księga II. Lud Boży*, red. *idem*, Poznań 2005.

¹⁴ Por. kan. 266 § 1 CIC.

z kan. 265 *in fine* CIC niemożliwe jest funkcjonowanie duchownych – tułaczy, czyli niepodporządkowanych żadnej władzy kościelnej.

A *contrario* immanentnym korelatem powierzenia duchownemu urzędu kościelnego jest jego podporządkowanie przełożonym w hierarchicznej strukturze Kościoła, w szczególności przełożonemu powierzającemu. Obowiązuje ich posłuszeństwo wobec papieża i własnego ordynariusza (kan. 273 CIC), któremu w powierzonym mu zakresie przysługuje wszelka władza zwyczajna, co w wypadku biskupa diecezjalnego oznacza władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą, utrzymywanie dyscypliny kościelnej oraz reprezentowanie diecezji na zewnątrz (kan. 381 § 1, 391–393 CIC).

Należy też wskazać na szeroki zakres obowiązków i uprawnień, przypisanych do typowych urzędów i zadań w Kościele, a co za tym idzie – samodzielności w ich realizowaniu. Przykładowo, odnoszące się do proboszczów regulacje kodeksu prawa kanonicznego nakładają na nich obowiązek sprawowania opieki duszpasterskiej nad parafią pod władzą biskupa diecezjalnego (co kilkakrotnie jest podkreślane w odniesieniu do poszczególnych zakresów odpowiedzialności proboszczów) i we współpracy z innymi kapłanami i świeckimi, troski o ewangelizację, wychowanie dzieci i młodzieży, kierowania liturgią oraz sprawowania sakramentów. W tym celu proboszcz ma starać się poznawać wiernych, odwiedzać rodziny, chorych, opiekować się samotnymi oraz wykonywać szereg innych obowiązków. W zakres jego odpowiedzialności wchodzi ponadto reprezentowanie parafii oraz zarząd jej dobrami.

W podobny sposób – szeroki, a jednocześnie ściśle powiązany hierarchicznie i obligujący do posłuszeństwa oraz współdziałania organizacyjnego, przepisy kościelne normują funkcjonowanie duchownych sprawujących inne funkcje, jak np. wikariuszy parafialnych, administratorów¹⁵.

Tak szeroki zakres obowiązków implikuje znaczną samodzielność duchownych w organizowaniu sposobu, miejsca i czasu ich realizacji. Nie ulega jednocześnie wątpliwości, że realizują oni zadania powierzone im przez ordynariusza, korzystając z udzielonych im uprawnień oraz autorytetu instytucji, którą reprezentują. Tym samym spełniają oni przesłankę wykonywania czynności powierzonych przez przełożonego w warunkach tak prawnego, jak i faktycznego podporządkowania organizacyjnego, co w wypadku wyrządzenia przez nich szkody skutkuje powstaniem odpowiedzialności odszkodowawczej kościelnej osoby prawnej, do której są przypisani.

4. Przykłady orzeczeń uznających odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za szkodę wyrządzoną przez osoby duchowne

Przedstawione poglądy i wnioski, wyprowadzane z obowiązujących przepisów prawa cywilnego, przy jednoczesnym uwzględnieniu regulacji prawnokanonicznych,

¹⁵ Por. kan. 545 § 1 CIC: „(wikariusze) jako współpracownicy proboszcza dzielący jego troski, uzgadniając zamiary i inicjatywy z proboszczem oraz pod jego władzą, mają wykonywać dzieło duszpasterskiej posługi”.

znajdują aprobatę sądów powszechnych rozpatrujących sprawy o odszkodowania dochodzone od kościelnych osób prawnych za szkody wyrządzone przez duchownych w ramach wykonywanych przez nich obowiązków. W wyroku z dnia 19 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy (dalej: SO) w Gdańsku¹⁶ uznał, że duchowny wykonujący czynności w zakresie katechizacji, nauczania, udzielania sakramentów jest „podmiotem wchodzącym w skład struktury organizacyjnej Kościoła, a nie podmiotem wykonującym czynności profesjonalne na własny rachunek, najmowanym do wykonania określonych prac”, zaś parafia i diecezja, do której przynależy, winny być uznane za przełożonych w rozumieniu omawianej w niniejszym opracowaniu podstawy odpowiedzialności. Sąd dokonał też istotnej konstatacji w zakresie cezur czasu statuującej odpowiedzialność podmiotu powierzającego. Wskazał mianowicie na brak podstawy prawnej dla przyjęcia biernej legitymacji procesowej kościelnej osoby prawnej, w której duchowny pracował w chwili wniesienia roszczenia. Wyłącznie legitymowana jest bowiem w tym zakresie ta osoba prawna, której przysługiwał przymiot powierzającego w momencie zaistnienia zdarzenia uzasadniającego odpowiedzialność. Stanowisko Sądu Okręgowego zostało zaaprobowane przez orzekający w sprawie na skutek wniesionych apelacji stron Sąd Apelacyjny (dalej: SA) w Gdańsku¹⁷, który dodatkowo podzielił w uzasadnieniu swojego wyroku pogląd SA w Poznaniu¹⁸. W orzeczeniu tym stwierdzono, iż „odpowiedzialność kościelnej osoby prawnej na gruncie obowiązującego kodeksu cywilnego nie różni się od odpowiedzialności innych osób prawnych, w tym Skarbu Państwa; [...] przypisanie odpowiedzialności kościelnym osobom prawnym za nadużycia seksualne księdza, należącego do określonej osoby prawnej Kościoła katolickiego możliwe jest także wówczas, gdy przełożeni tej jednostki nie wiedzieli o tych nadużyciach, nie tolerowali ich, jak też nie podejmowali działań mających na celu ukrycie niewłaściwego postępowania księdza; nie można przyjmować, że decydującym kryterium rozgraniczenia przypadków, czy do wyrządzenia pokrzywdzonej szkody przez księdza doszło przy wykonywaniu powierzonej księdzu czynności, czy też przy okazji ich wykonywania, jest wyłącznie okoliczność, w czym interesie działał podwładny”.

Podstawowe znaczenie dla ukształtowania się linii orzeczniczej w sprawach odpowiedzialności kościelnych jednostek organizacyjnych za czyny przynależnych do nich duchownych należy przyznać wyrokowi Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2020 r.¹⁹, ostatecznie rozstrzygającemu sprawę odpowiedzialności odszkodowawczej Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej i jego domu zakonnego w związku z czynami popełnionymi przez członka tego zgromadzenia. Tak ze względu na doniosłość rozstrzyganej materii, gruntowność przeprowadzonej analizy problemu i przedstawianej argumentacji, jak i swego rodzaju – umownie postrzeganą – precedensowość winien on stać się istotną cezurą zarówno w polskim orzecznictwie związanym z tego typu sprawami, jak i w świadomości i postawach podmiotów, których one dotyczą.

¹⁶ Wyrok SO w Gdańsku z dnia 19 lipca 2017 r., XV C 326/14, niepubl.

¹⁷ Wyrok SA w Gdańsku z dnia 8 października 2019 r., I ACA 768/18, niepubl.

¹⁸ Wyrok SA w Poznaniu z dnia 2 października 2018 r., I ACa 539/18, LEX nr 2593664.

¹⁹ Wyrok SN z dnia 31 marca 2020 r., II CSK 124/19, LEX nr 3220955.

Orzeczenie zostało wydane na skutek kasacji pozwanego zakonu, w której zarzucono wydanemu w sprawie wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w szczególności błędną wykładnię art. 430 k.c. Zarzut oparty został na obecnym w doktrynie rozróżnieniu pomiędzy popełnieniem czynu „przy wykonywaniu czynności” a „przy okazji (sposobności) wykonywania powierzonej czynności”, co do którego przeważa pogląd o decydującym znaczeniu funkcjonalnego związku celu zachowania sprawcy i jego powiązania z powierzonymi do wykonania czynnościami²⁰. W opinii skarżących SA błędnie przyjął, że „delikt cywilny popełniony przez duchownego przy szeroko pojętym wykonywaniu posługi duchownego katolickiego, tj. przy sposobności wykonywania posługi księdza katolickiego, powoduje spełnienie przesłanki odpowiedzialności cywilnej osoby prawnej Kościoła katolickiego, tj. przesłanki wykonywania czynności podlegającej kierownictwu osoby prawnej i stosowania się do jej wskazówek, oraz działania w interesie i pod nadzorem osoby prawnej, bowiem samo wyświęcenie i powierzenie sprawcy pełnienia funkcji kapłana wypełnia dyspozycję art. 430 k.c., podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisu prowadzi do wniosku, że dla ustalenia odpowiedzialności osoby prawnej na podstawie art. 430 k.c. niezbędne jest ustalenie dokonania deliktu cywilnego pozostającego bezpośrednio w związku z czynnościami podlegającymi kierownictwu zwierzchnika, w interesie, na rzecz i pod nadzorem zwierzchnika”. Interesującym, acz błędnym w ocenie autora aspektem postawionego w kasacji zarzutu było akcentowanie związku czynu jedynie z „wyświęceniem i powierzeniem sprawcy pełnienia funkcji kapłana”, w oderwaniu od rzeczywiście powierzonych mu następnie w związku z otrzymanymi święceniami funkcji, zakresów obowiązków i zadań. Próba ta, mająca najwyraźniej na celu spowodowanie pominięcia w rozważaniach istotnej sfery podporządkowania hierarchicznego, charakteryzującego rzeczywiste wykonywanie władzy święceń kapłańskich, okazała się nieskuteczna.

Sąd Najwyższy, analizując szczegółowo ten zarzut, wskazał, że kwestia ta wywołuje istotnie największe problemy interpretacyjne. Przywołał w tym kontekście bogate orzecznictwo, zgodnie z którym hipoteza art. 430 k.c. nie obejmuje szkody wyrządzonej li tylko przy sposobności (okazji) wykonywania czynności powierzonej²¹, przypominając jednocześnie, że za wyłączne kryterium rozstrzygające nie można uznawać w tym zakresie subiektywnie ujmowanego pojęcia celu, jakim kierował się podwładny. Nawet bowiem, gdy podwładny „działał w celu osobistym, lecz wykonywanie czynności służbowej umożliwiło mu wyrządzenie tej szkody, to zaistniała sytuację należy ocenić jako spełniającą przesłankę wyrządzenia szkody przez podwładnego przy wykonywaniu powierzonej czynności”²². W konsekwencji, aby prawidłowo ustalić odpowiedzialność osoby prawnej za czyn podwładnego, niezbędne jest stwierdzenie, czy

²⁰ M. Safjan, *Art. 430...*, Nb 15; W. Czachórski, *Zobowiązania*, Warszawa 2009, Nb 513, 514.

²¹ Sąd Najwyższy powołał się na ustaloną linię orzecniczą, przywołując orzeczenia: z dnia 13 lutego 1960 r., I CR 929/59, OSNCK 1961, nr 3, poz. 69; z dnia 25 listopada 2005 r., V CK 396/05, Pr. Bankowe 2006, nr 11, poz. 16; z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 343/11, LEX nr 1163192 oraz z dnia 17 marca 2016 r., II CSK 284/15, LEX nr 204373.

²² Tak SN w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 15 lutego 1971 r., III CZP 33/70, OSNC 1971, nr 4, poz. 59.

czynność podwładnego, której wykonanie wyrządziło szkodę, wchodziła w zakres czynności powierzonych. Analizując w tym kontekście odpowiedzialność kościelnych osób prawnych na tle rozpatrywanych w literaturze i orzecznictwie przykładów podwładnych wykonujących wyspecjalizowane zawody – lekarza, elektryka – Sąd Najwyższy wywiódł, iż analogicznie w wypadku osoby duchownej art. 430 k.c. nie znajdzie zastosowania, gdy np. podczas pielgrzymki podejmie się ona wykonania robót budowlanych u goszczących pielgrzymów gospodarzy lub wykonywania innych czynności zawodowych, nienależących do typowych obowiązków duchownego (np. czynności lekarza czy nauczyciela przedmiotu innego niż religia).

Istotne znaczenie należy przypisać szczegółowemu wywodowi przeprowadzonemu przez SN w kwestiach stosowania odpowiedzialności z art. 430 k.c. do kościelnych osób prawnych oraz istniejącego w nich stosunku podporządkowania w specyficznej sytuacji osoby funkcjonującej w ramach hierarchicznej struktury kościelnej.

Sąd Najwyższy kompleksowo podsumował stanowisko doktryny i orzecznictwa, zgodnie z którym nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność powierzającego (zwierzchnika) za zawinione czyny podwładnego oparta jest na zasadzie ryzyka, a przesłanka winy, niezbędna do stwierdzenia odpowiedzialności za sam czyn, dotyczy tegoż podwładnego, a nie zwierzchnika. Podkreślił także, iż dla przyjęcia odpowiedzialności powierzającego nie jest wymagany szczególny rodzaj stosunku prawnego, na podstawie którego doszło do powierzenia wykonania czynności – powierzenie może być trwałe lub doraźne, odpłatne lub nie, a nawet następować na zasadach czysto faktycznych, np. w stosunkach towarzyskich czy relacjach rodzinnych.

W świetle tak ukształtowanej zasady odpowiedzialności Sąd Najwyższy zasadnie uznał, iż co do zasady w relacji pomiędzy duchownym a jednostką organizacyjną, do której jest przypisany (diecezją, zakonem, zgromadzeniem, parafią), zachodzi nie tylko stosunek przynależności, lecz o wiele głębszy i ściślejszy stosunek prawny i faktyczny o charakterze przenikających się zależności organizacyjnych, służbowych, materialnych i osobistych. Szczególny charakter usytuowania osoby duchownej w strukturze organizacyjnej Kościoła powoduje konieczność uznania, że nie tylko wykonuje ona powierzone mu obowiązki (księdza, kapłana, wikariusza, proboszcza, zakonnika, katechety, wykładowcy, administratora itd.), lecz jest funkcjonariuszem Kościoła, którego każda działalność podejmowana w sytuacji związanej z ujawnieniem tej przynależności i roli postrzegana jest jako wykonywana w imieniu i na rzecz Kościoła jako organizacji.

Zasadniczą wagę ma zwrócenie uwagi na ogólny charakter sformułowania w art. 430 k.c. zasad odpowiedzialności deliktowej zwierzchnika za szkodę wyrządzoną przez podwładnego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. W tym kontekście za szczególnie istotne trzeba uznać zaakcentowanie, iż to, że w odniesieniu do określonych grup społecznych i zawodowych (np. kościelnych osób prawnych i ich członków) przepis ten w praktyce orzecniczej nie był stosowany, nie oznacza, że wolą historycznego ustawodawcy nie było objęcie jego zakresem tej grupy podmiotów. Oprócz przywołanych przez Sąd Najwyższy czynników natury psychologicznej i socjologicznej przytoczyć wypada równolegle uwarunkowania rozwoju nauki w zakresie

psychologii oraz kontekst społeczno-polityczny, które nie sprzyjały w polskiej rzeczywistości występowaniu z roszczeniami wobec kościelnych osób prawnych. Niemniej jednak nawet bez stosowania wykładni dynamicznej, próbującej dekodować normę prawną zaktualizowaną do stanu warunków zmieniających się w czasie, nie ulega wątpliwości prawidłowość stosowania art. 430 k.c. do wyznaniowych osób prawnych, w tym osób kościelnych w rozumieniu ustawy o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej i Konkordatu.

Pomimo tak zasadniczego i wyczerpująco uargumentowanego stanowiska Sądu Najwyższego w czerwcu 2022 r. próbę kontestowania zasady odpowiedzialności kościelnej osoby prawnej za szkodę wyrządzoną czynem należącej do niej osoby duchownej podjęła diecezja kaliska. Komunikując decyzję o wniesieniu apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 23 maja 2022 r.²³, który zasądził od niej na rzecz ofiar czynów pedofilnych popełnionych przez księdza inkardynowanego do tej diecezji odszkodowanie, wskazała ona, iż stoi na stanowisku, „że odpowiedzialność za przestępcze czyny oraz zadośćuczynienie za nie ponosi przede wszystkim sam sprawca. Równocześnie, korzystając z prawa do apelacji, deklaruje, że będzie respektowała i stosowała ostateczne wyroki niezależnego sądu”²⁴. Stanowisko diecezji należy ocenić jako zaskakujące z tego powodu, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego znalazło się wyraźne stwierdzenie, iż „nie ulega już [podkreśl. K.B.] wątpliwości, że odpowiedzialność diecezji jako kościelnej osoby prawnej wynika z przepisu art. 430 k.c.”. Podkreślając w ten sposób ugruntowany w ocenie Sądu pogląd prawny, znajdujący zastosowanie w tego rodzaju sprawach, sąd ten uwypuklił zarówno uzasadniające tę odpowiedzialność elementy hierarchicznego podporządkowania duchownego jako podwładnego wykonującego czynność powierzoną, w wyniku której wyrządzono szkodę, szeroki zakres czynności powierzonych duchownemu, wynikający tak z dekretu powierzającego mu konkretną funkcję we wskazanym miejscu, jak i z szerokiego zakresu misji ewangelizacyjnej realizowanej na podstawie budzącego zaufanie autorytetu wynikającego z przynależności do stanu duchownego, a także kwestie odpowiedniego wykonywania przez diecezję nadzoru nad wyrządzającym szkodę kapłanem.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 11 września 2023 r.²⁵, wydanym na skutek wniesienia zapowiedzianej w przytoczonym komunikacie apelacji, nie podzielił stanowiska diecezji. Odwołując się do zasadniczo zgodnego stanowiska judykatury w zakresie stosowania do kościelnych osób prawnych przepisów kodeksu cywilnego regulujących zasady odpowiedzialności deliktowej, wskazał w szczególności, że „w razie powierzenia przez kościelną osobę prawną duchownym czynności służbowych, czyli wchodzących w zakres ich profesji, do odpowiedzialności za szkody przez nich wyrządzone przy wykonywaniu powierzonych im czynności ma zastosowanie

²³ Wyrok SO w Kaliszu z dnia 23 maja 2022 r., IC 679/20, niepubl.

²⁴ Komunikat rzecznika prasowego w sprawie apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu, 27.06.2022, <https://diecezja.kalisz.pl/news/komunikat-rzecznika-prasowego-w-sprawie-apelacji-od-wyroku-sadu-okregowego-w-kaliszu> [dostęp: 4.05.2024].

²⁵ Wyrok SA w Łodzi z dnia 11 września 2023 r., I ACa 1492/22, niepubl.

art. 430 k.c., chyba że szczególne okoliczności, w których ma być wykonywana czynność powierzona, dają duchownemu faktyczną samodzielność". Pogląd ten zasługuje na przytoczenie ze względu na wprowadzoną przez Sąd dystynkcję pomiędzy zasadą, jaką jest stosowanie wobec kościelnych osób prawnych odpowiedzialności deliktowej za czynności podwładnego na zasadzie art. 430 k.c., a wyjątkiem, który może uzasadniać uniknięcie przez nie takiej odpowiedzialności, polegającym na zaistnieniu przy wykonywaniu przez duchownego powierzonej czynności szczególnych okoliczności, które dawałyby takiemu duchownemu faktyczną samodzielność. Zaakcentowanie tak sformułowanego wyjątku jest szczególnie istotne na tle specyficznej sytuacji duchownych, funkcjonujących w warunkach ścisłego podporządkowania i kontroli. Biorąc pod uwagę zarówno te warunki, jak i zasady doświadczenia życiowego, uzasadnione wydaje się być stwierdzenie, że wyjątek ten należy interpretować wyłącznie ściśle, za każdym razem badając zaistnienie przesłanek znoszących w danym przypadku działanie duchownego w ramach służbowego podporządkowania, posłuszeństwa, wykonywania powierzonych obowiązków czy też otrzymanych poleceń.

W tym samym wyroku Sąd Apelacyjny jednoznacznie uznał także za uzasadnioną bezpośrednią odpowiedzialność deliktową diecezji za szkodę wyrządzoną przez inkardynowanego do niej duchownego niezależnie od jego ewentualnego jednoczesnego podporządkowania bezpośredniemu przełożonemu, np. proboszczowi parafii, do której został skierowany. W takiej sytuacji zastosowanie winien znaleźć przepis art. 441 § 1 k.c. statuujący solidarną odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, jeżeli odpowiedzialność za nią ponosi kilka osób, co eliminuje możliwość podnoszenia przez pozwaną kościelną osobę prawną zarzutu, iż nie jest ona właściwym adresatem dochodzonych roszczeń wobec istnienia jeszcze innych potencjalnie odpowiedzialnych jednostek. Pogląd ten należy uwypuklić, bowiem jest on bezpośrednim korelatem przytoczonej wyżej regulacji art. 11 u.s.P.K.K.

Wyrok łódzkiego Sądu Apelacyjnego jest chronologicznie kolejnym orzeczeniem, które wyrażając w sposób spójny i kompleksowy pogląd prawny uzasadniający odpowiedzialność kościelnych osób prawnych na zasadzie art. 430 k.c., dowodzi ukształtowania się w tym zakresie ugruntowanej linii orzeczniczej. Doszło do tego w stosunkowo krótkim czasie, co pokazuje słuszność przytoczonego wyżej poglądu Sądu Najwyższego o treściowej pojemności i ogólnym charakterze sformułowanych w tym przepisie przesłanek odpowiedzialności, co umożliwiło bezpośrednie objęcie nim kościelnych osób prawnych. Za stwierdzeniem zaś, iż tak ugruntowany pogląd judykatury przebija się do świadomości społecznej, przemawia w ocenie autora okoliczność, że w przytoczonej sprawie zakończonej wyrokami Sądu Okręgowego w Kaliszu oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi nie doszło do wniesienia skargi kasacyjnej.

Podsumowanie

W świetle zapadających w ostatnich latach wyroków sądów powszechnych nie ulega wątpliwości zasadność stosowania wobec kościelnych osób prawnych wprost zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną przez duchownych jako ich podwładnych, wynikającej z art. 430 k.c. Kościelne osoby prawne, wyposażone w osobowość prawną na gruncie prawa polskiego, spełniają warunki do uznania ich za przełożonych w rozumieniu tego przepisu, a istniejące w strukturach kościelnych zależności organizacyjne, zasady hierarchicznego podporządkowania oraz reguły wykonywania władzy i nadzoru w pełni uzasadniają uznawanie duchownych wykonujących urzędy kościelne za podwładnych wykonujących powierzone im czynności, przy czym sądy powszechne przy ocenie stosunków wewnętrznych kościelnych osób prawnych oraz relacji podporządkowania duchownych słusznie uwzględniają także przepisy prawa kanonicznego. Odpowiedzialność ta, mająca charakter gwarancyjny, może mieć przy tym charakter solidarny i dotyczyć więcej niż jednej kościelnej osoby prawnej ze względu na możliwość równoległego istnienia podwójnego stosunku podległości oraz rozgraniczenie odpowiedzialności kościelnych osób prawnych za ich własne zobowiązania.

Literatura

- Czachórski W., *Zobowiązania*, Warszawa 2009.
- Frąckowiak J., *Osoby prawne* [w:] *Prawo cywilne – część ogólna*, t. 1, red. M. Safjan, seria: System Prawa Prywatnego, Warszawa 2007.
- Góralski W., *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską wyrazem poszanowania zasady oddzielenia Państwa i Kościoła* [w:] *Konkordat polski 1993*, red. M. Winiarczyk-Kossakowska, Cz. Janik, P. Borecki, Warszawa 2019.
- Krukowski J., *Kan. 274* [w:] *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. II/1, *Księga II. Lud Boży*, red. *idem*, Poznań 2005.
- Lis W., *Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez członków duchowieństwa* [w:] *(Nie)odpowiedzialność cywilnoprawna kościelnych osób prawnych za czyny niedozwolone popełnione przez osoby duchowne*, red. P. Sobczyk, Warszawa 2022.
- Safjan M., *Art. 430* [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–449¹⁰*, red. K. Pietrzykowski, wyd. 10, Warszawa 2020.

Streszczenie

Krzysztof Bramorski

Odpowiedzialność kościelnych osób prawnych za szkody wyrządzone przez duchownych przy wykonywaniu czynności powierzonych

Osoby prawne Kościoła rzymskokatolickiego są na mocy obowiązujących przepisów ustawowych oraz wiążącego Rzeczpospolitą Polską Konkordatu wyposażone w osobowość prawną na gruncie prawa cywilnego. W konsekwencji nie budzi wątpliwości stosowanie wobec nich uregulowanej w art. 430 kodeksu cywilnego odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną przez podwładnego z jego winy przy wykonywaniu czynności powierzonej. Osoby duchowne wykonujące powierzone im urzędy kościelne pozostają z powierzającymi je kościelnymi jednostkami organizacyjnymi (osobami prawnymi) w stosunkach prawnych, organizacyjnych i faktycznych uzasadniających przyjęcie relacji podwładności uzasadniającej tę odpowiedzialność. Orzecznictwo sądów powszechnych aprobuje ten pogląd, akcentując ponadto bezpośredniość stosowania przepisu art. 430 k.c. do odpowiedzialności kościelnych osób prawnych oraz możliwość odpowiedzialności solidarnej więcej niż jednej z nich za ten sam czyn tego samego duchownego w sytuacji jednoczesnego równoległego podporządkowania hierarchicznego. Jednolitość poglądów prezentowanych w uzasadnieniach orzeczeń sądów powszechnych, aprobowanych przez Sąd Najwyższy, wskazuje na ukształtowanie się w tym zakresie stabilnej linii orzeczniczej.

Słowa kluczowe: czyny niedozwolone, odpowiedzialność za podwładnego, podporządkowanie, powierzenie, autonomia Kościoła i państwa, osoba prawna, kościelna osoba prawna.

Summary

Krzysztof Bramorski

Liability of Ecclesiastical Legal Persons for Damage Caused by Clergy in the Performance of Entrusted Activities

Legal persons of the Roman Catholic Church are, by virtue of the applicable statutory provisions and the concordat binding on the Republic of Poland, furnished with legal personality under civil law. Consequently, there are no doubts concerning the application to them of the liability of the entrusting party for damage caused by a subordinate through his/her fault while performing the entrusted activity, as is regulated in Article 430 of the Civil Code. Clerics performing ecclesiastical offices entrusted to them remain with the ecclesiastical organisational units (legal persons) so entrusting them in legal, organisational, and factual relations justifying the assumption of a subordinate relationship justifying this liability. The jurisprudence of common courts takes this view, emphasising, moreover, the directness of the application of the provision of Article 430 of the Civil Code to the liability of ecclesiastical legal persons and the possibility of joint and several liability of more than one of them for the same act of the same clerical person in a situation of simultaneous parallel hierarchical subordination. The uniformity of views pre-

sented in the reasons for the judgments of common courts, approved by the Supreme Court, indicates the formation of a stable line of jurisprudence in this respect.

Keywords: torts, responsibility for a subordinate, subordination, entrustment, autonomy of church and state, legal person, ecclesiastical legal person.